

GAZETA PORANNA

2 GROSZE

Przedpłata: miesięcznie w Warszawie: 22 mk., na prowincji 25 mk., za granicą 30 mk.
Pocztowe konto czekowe Nr. 104.

Redakcja i Administracja: Zgoda № 5.—tel. red. 275-11
Ekspedycja " " " " 289-04
Rękopisów redakcja nie zwraca. " " " " adm. 28-58

Ogłoszenia: za jeden wiersz nonpareil lub jego miejsce przed tekstem mk. 20 przed kolumną lub depeszami m. 35.—reklamy m. 10.—za tekstem m. 6.—nekrologi m. 6.—drobne za wyraz 1 m. Dużo litery jak za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie m. 3,00, pocztokwitancy płać podane bezpośrednio w kantorze pisma po 30 fen. za wyraz. — Ogłoszenia przyjęte w redakcji po godzinie 6-ej o 10 proc. drożej. W reklamach ogłoszenia szerzej ponad jeden tam o 50 proc. drożej. Ogłoszenia za tekstem umieszczone wśród drobnych m. 40.—za wiersz nonpareil. Administracja nie odpowiada za terminowy druk ogłoszeń.

Cena numeru i marka

Skrzynka pocztowa № 86.

Filij: Dzika 68, Puławska 10, Wolska 12, Targowa 35

OBGASY i ZELOWKI
TYLKO ATLAS
Zadac wszędzie. zabezpieczają obuwie od zniszczenia.
Iowa sprzedaż w Polskiej Centrali dla Handlu Wyr. Gumowem
„HAK” Warszawa, Wielka 43 (róg Wscholej). 9606



Prawdziwe od 32 mk.
krowie **Masło** funt
S to Krzyska 13, w podwórzu.
HURT i DETAL. 4181

Front zachodni.

Długotrwałe walki orężne na wschodzie ostatnio zaś wyprawa na Kijów zbytnio odwróciły uwagę naszą od spraw zachodu, gdzie również mamy ważny front bojowy, choć nie grzmia już na nim armaty i karabiny.

Sprawa Śląskowi obu, Mazowsza, Warmii i Spisza oraz Orawy, są to dla nas wprost kwestje być albo nie być, bo decydują, czy Polska będzie miała z czego żyć i czy w najbliższej przyszłości nie zatrzśnie się nam to wąskie okienko, jakie mamy na świat przez Bałtyk.

Gdy więc z jednej strony prowadzimy walkę o dogodne granice i swobodę ekspansji narodowej nie możemy zapominać o tych podstawach egzystencji samej Państwa Polskiego na zachodzie.

A w ostatnich czasach sytuacja nasza na tym froncie zachodnim pogorszyła się w sposób wprost zatrważający. Na Warmii i na Mazurach żywił polski Niemcy tak steryzowali, iż musiał on zaniechać wszelkiej akcji plebiscytowej. Na Śląsku Górnym, gdzie władze koalicyjne były podobno dla nas najprzychylniejsze, Niemcy terrorem, głównie przy pomocy całych pułków wojska nadsyłanego z Niemiec w przebraniach, dopuszczają się coraz większych gwałtów, na które komisja międzysojusznicza coraz mniej reaguje i dotychczas nie wprowadziła uroczystie przyrzeczonego równouprawnienia ludności polskiej.

Jeszcze gorzej dzieje się na Śląsku Cieszyńskim, gdzie z zarządzeń komisji koalicyjnej wprowadzono tylko to, co jest na korzyść Czechów, a z tych samych zarządzeń sprawy dotyczące ludności polskiej, jak przywrócenie zarządów gminnych rozwiązanych przez władze czeskie, pozostały na papierze.

Ta bezkarność rozzuchwiała Czechów niesłychanie. W biały dzień pod okiem władz i wojsk koalicyjnych dokonywują oni kiwawego samosądu na ludności polskiej, przeprowadzając jawne aresztowania i pogromy wybitnych działaczy narodowych. Szczytem tego było aresztowanie i pobicie, bodaj że śmiertelne, przedstawiciela rządu polskiego do spraw węglowych, inż. Kiedronia.

Spodziewamy się, że rząd polski z całą energią wystąpi o ukaranie tego niesłychanego gwałtu. Jednocześnie jednak zarówno rząd, jak i cały naród polski musi energicznie wystąpić w obronę frontu zachodniego. Czesi muszą zrozumieć i odczuć, że 30 milionowe Państwo Polskie nie pozwoli na takie bezczelne zamachy na swoje prawa i interesy. Spekulowanie na sprowokowanie Polski do jakichś wystąpień, które Czechom ze względu na naszą akcję na wschodzie mogą się wydać korzystnymi, jest polityką bardzo krótkowzroczną,

gdyż Czesi nie powinni zapominać, że zarówno w starciu zbrojnym, jak i polityce losy Czech są w naszych rękach.

Jeśli dzisiaj o tem zapominają, to dlatego głównie, iż rząd polski zbyt mało zwraca uwagi na nasze interesy na wschodzie i zdaje się Czechom, że społeczeństwo polskie na wschód wyłącznie ma zwrócone oczy.

Tak jednak nie jest. Społeczeństwo polskie zbyt mało zaufało słuszności naszych praw moralnych na zachodnich ziemiach plebiscytowych i akcji rządu.

Widzimy jednak, że te najszlachetniejsze prawa, które głównie reprezentuje polskość ludności tych ziem i jej gorące dążenie do połączenia się z Macierzą, są gwałcone brutalną przemocą, rząd zaś polski nie potrafi zdobyć się na dostateczną energję w obronie tej ludności.

Trzeba więc, aby cały naród polski stwierdził, że akcja na wschodzie nie zamknęła nam oczu ani na tyle nie skrepowała naszych sił, byśmy nie dostrzegli zamachów na zachodzie i nie potrafili w razie potrzeby zdobyć się na ich odparcie.

Dzisiaj o godz. 4 po południu powraca do Warszawy z frontu bojowego Naczelnik Państwa. Przedstawiciele miasta i ludność stolicy zgowią Mu bezwzględnie serdeczne powitanie jako przedstawicielowi zwyciężonej armji.

I choć wojna jeszcze nie skończona, ale bezwzględnie zwycięstwa żołnierza polskiego na froncie przybliżają i gruntują sprawę pomyślnego dla narodu polskiego pokoju. W zwycięstwach tych orężnych, choć do politycznych ich celów mamy liczne zastrzeżenia, widzimy przedewszystkiem wyraz dzielności duchowej narodu polskiego. Daje to nadzieję, że losy nasze o ile zależą od pola bitew rozwiążą się pomyślnie i że społeczeństwo, które ujawniło zasób takiej tężyzny, poradzi sobie też w dalszych etapach przy zwalczaniu trudności gospodarczych.

Wiadomości polityczne.

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrów, przy udziale min. Patka, który powrócił z Rzymu i ambasadora Zamovskiego. Poświęcone było sprawom polityki zagranicznej.

Niemcy knują nową **intrygę plebiscytową**. Chodzi im właściwie o zniewolenie państw ententy do zajęcia się losom terenów plebiscytowych na konferencji w Spa lub w Paryżu. Ufni w poparciu Anglii liczą oni, że ze względów gospodarczych uda się im utrzymać Górny Śląsk.

W połowie lipca czekać wany jest **przyjazd przedstawicieli frakcji konstytucyjnej lotewskiej do Warszawy** w celu uwiązania stosunków z parlamentaryzmem polskimi. Z ramienia naszego Sejmu w otwarciu konstytucyjnej lotewskiej uczestniczył pos. Kamiński.

Polska zaczyna nawiązywać **stosunki z Armenją**. Jej rząd wysłał do Polski osobnego kuriera Tszilingarnion. Przybył on już do Warszawy, gdzie ma on zorganizować osobny komitet ormiański, złożony z obywateli ormiańskich, zamieszkałych w Polsce.

Jak się dowiadujemy ze sfer dobrze poinformowanych **udział Polaki** w konferencji w Spa jest **zapewniony**.

Stosunki pomiędzy **Polską a Rumunją** zaczynają się układać jak najlepiej. Są dane, iż Polska będzie prowadziła rokowania pokojowe z Rosją łącznie z Rumunją.

Tymi dniami powrócił z Ukrainy korespondent pism zagranicznych. Stwierdza on jednomyślnie, że wojska polskie są czynnikiem łac i porządku na Ukrainie i chronią ludność żydowską przed pogromami. Natomiast ludność ukraińska odnosi się do żydów nieprzyjaźnie i jedynie wojkom polskim należy zawdzięczać powstrzymanie jej od czynnych wystąpień przeciw żydom.

W Wiedniu zaczęło wychodzić pismo „Magyar Ujsag”. Podobno powstało ono pod wpływem czeskim. Pismo to zaciebie atakuje Polskę i Węgry jako „ostoję reakcji” i systematycznie propaguje komunizm.

Kronika Sejmowa.

Rząd wniósł do Sejmu projekt **ustawy aprowizacyjnej** na 1920/21, opierającej się na zasadzie **całkowitego sekwestru** w całym państwie. Ceny na ziemiopłody ma ustanowić minister aprowizacji wspólnie z min. skarbu i rolnictwa.

Komisja konstytucyjna ukończyła wczoraj w trzecim czytaniu rozdział o sądownictwie. Jak slychać **projekt konstytucji** będzie gotów za **dwa tygodnie**.

Minister skarbu zgłosił projekt **ustawy o opłatach stemplowych od weksli**. Opłaty te mają wynosić po 50 fen. od każdego 100 mk, a także podwyższenie stawek przy opłatach stemplowych, tudzież o podatku od skrzynek depozytowych (safów), tudzież podatku od kapitałów i rent.

Rząd zgłosił projekt **ustawy o normach płac funkcyjarskiej państwowych**. Uposażenie składa się z 1) płacy zasadniczej, 2) dodatku za wysługę lat i 3) dodatku drożyznianego. Pobory mają być następujące: stopień I — miesięcznie 5000 mk, II—4500, III—3800, IV—3200, V—2600, VI—2100, VII—1600, VIII—1150, IX—950, X—750, XI—600, XII—450. Dodatki drożyzniane mają być ułożone odpowiednio do ilości członków rodziny.

Uposażenie funkcyjarskiej niższych ma wynosić w I kategorii pracy 300 mk, II—350, III—400, IV—450, V—500, VI—550, VII—600, VIII—650, IX—750.

Wybory do konstytucyjnej gdańskiej.

Polacy uzyskali 7 mandatów GDANSK, 17.5. (PAT). Przy wczorajszych wyborach zgromadzenia konstytucyjnego wolnego miasta Gdańska oddano ogółem 150.000 głosów na ogólną liczbę 208.700 uprawnionych do głosowania. Głosowało zatem około 72 proc. Lista niemieckonarodowa otrzymała 42,259 głosów i zdobyła 34 mandaty; socjaliści większości — 23,308 głosów i 19 mandatów; niezawisli socjaliści — 26,355 gł. i 21 mandatów; wolne zjednoczenie gospodarcze 14,759 gł. i 12 mandatów; centrum 21,128 gł. i 17 mandatów; demokraci i emieccy 13,342 gł. i 10 mandatów; Polacy 9,400 głosów, uzyskali oni 7 mandatów. Brak jeszcze ostatecznych wyników głosowania z 31 małych wiejskich okręgów, ale te nie przyniosą zasadniczych zmian w wyżej podanym rezultacie. Charakterystycznym jest w porównaniu do zeszłorocznych wyborów do gdańskiej Rady miejskiej obecny wzrost głosów partji niemieckonarodowej i socjalistów niezawisłych. Z listy polskiej wybrani zo-

stali: dr Kubacz (lekarz), Wojciech Jedwabski (sekretarz Związku zawodowego polskiego), Bonifacy Panecki (lekarz), Stanisław Kuhnert (kupiec), Teodor Gobeliski (inżynier), Bronisław Budzyński (kupiec).

Przyjazd Naczelnika Państwa.

Naczelnik Wódz przybywa dziś, o g. 4 pp., specjalnym pociągiem na dworzec Warsz.-Wiedeński. Ustalono następujący program uroczystego powitania Naczelnika Państwa.

Na peronie dworca Wiedeńskiego zgromadzą się przedstawiciele władz wojskowych i rządu oraz honorowe kompanje wojskowe z orkiestrą. Publiczność, jak również delegaci instytucji społecznych—dostępu na dworzec nie będą mieli. Wychodzącego z dworca Naczelnego Wodza powitają przedstawiciele miasta, t. j. magistrat i Rada miejska stolicy, ustawione przy głównym wejściu na dworzec (pod filarami) od Al. Jerolimskich. Naczelnika Państwa powita tu prezes Rady miejskiej, p. Ign. Baliński.

Na placu przed dworcem ustawią się jednocześnie drużyny harcerskie i sokolskie, obok nich zaś oddział wyszkolenia policji państwowej z orkiestrą, dalsze zaś wolne przestrzenie zajmie publiczność.

Dostęp na dworzec zarówno dla pieszych, mających karty wstępu, jak również dla pojazdów wyznaczony jest wyłącznie od ul. Marszałkowskiej, przy wieży zegarowej dworca Wiedeńskiego.

Po powitaniu Naczelnik Wódz wyruszy do kościoła św. Aleksandra powozem w otoczeniu dwóch plutonów szwoleżerów.

Przy wejściu do kościoła św. Aleksandra powitają Naczelnego Wodza: marszałek Sejmu, Trąpczyński w otoczeniu posłów, duchowieństwo z J. E. ks. arcybiskupem Ruszkiewiczem i J. E. biskupem połowym ks. Gallem na czele.

Po uroczystym nabożeństwie i odśpiewaniu „Te Deum,” Naczelnik Państwa uda się powozem do Belwederu. Wzdłuż Alei Ujazdowskich z jednej strony (lewej) zajmą miejsce oddziały wojska z orkiestrami, z drugiej strony (prawej) młodzież szkolna: pomiędzy pl. św. Aleksandra a Koszykową — szkół męskich, dalej zaś aż do Belwederu—szkół żeńskich.

Wszystkie szkoły przybywać mają na miejsce o godz. 3 pp. ul. Wilczą, Piękną i Koszykową. Wskazówek co do zajmowania miejsca udzielać będą harcerze pod wodzą p. Olszewskiego.

Instytucje, stowarzyszenia, które przez delegacje ze sztandarami chcą wziąć udział w powitaniu Naczelnego Wodza, proszone są o przybycie o godz. 3 pp. na plac św. Aleksandra przez ul. Bracką. Delegacje te ustawione będą od kościoła św. Aleksandra wzdłuż Nowego świata i Alei Jerolimskich przez p. Rauera przy udziale pp. Lipczyńskiego i Lusiańskiego w takiej kolei, w jakiej przybędą na plac św. Aleksandra.

Bilety wejścia na dworzec, oprócz władz rządowych i wojskowych otrzymają jedynie przedstawiciele miasta. Bilety do kościoła wydawane będą dla przedstawicieli stowarzyszeń w kancelarji Rady miejskiej dziś, od g. 9 r. do 11 przez p. lawnika Kobyleckiego. Panowie radni proszeni są o odbieranie biletów w kancelarji prezydyjalnej pomiędzy godz. 11 a 11½ pp.

Zarząd Sokółki okręgu I-go wywła z...

Po nad wszelką wadliwość - czytamy w...

To wszystko, podług żydów nie nie znaczy...

Do ludności miasta stoł. Warszawy.

OBYWATELE!

Dzisiaj powraca z Kijowa do Warszawy...

Przybywa z Ukrainy, gdzie wojska nasze...

Obywatle! Ten dzień powrotu będzie dla miasta...

Zgromadźmy się wszyscy w chwili przyjazdu...

Ignacy Baliński, Piotr Drzewiecki, Prezes Rady...

Warszawa, d. 15 maja 1920 r.

MIGAWKI ŻYDOWSKIE.

Dowcipy bolszewickie.

"Pełocypur" brzoście żydowskiej argumentują...

Wobec takich dowcipów bolszewickich trzeba...

W korespondencjach z frontu, napisanych przez...

To też w Żytomierzu znalazłono "w ubikacjach..."

W czerezwyczajach byli więzieni księża...

W "preczyjajach" męczarniach zadawanych...

Wpłynęli bram miasta - wołano w Rzymie...

I my dzisiaj jesteśmy w tym samym położeniu...

Niechaj dla nas najwyższemu prawu będzie...

Ofiary przyznaje:

1. Biuro Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska...

2. Bank Związku Spółek Zarobkowych...

3. Polska Kasa Krajowa...

4. Poczta Kasa Oszczędności...

KRONIKA.

Dziś: Pelika kap. Jutra: Piotra Cele...

Wschód słońca o g. 4.04, zachód o g. 7.49...

Kalendarzyk kościelny. Dziś w dn. św. Pelika...

Notatnik. Dziś o g. 6-ej i pół w. wznowienie...

Na co to Polakowi Jezusiczek przysięgać kazał.

(Dokończenie).

Otarł Jezusiczek lzy rękawem, i powiedział:

- A obiecałeś się z grzechów poprawić? Nie walczyć?...

- Przysięgnij się! - powiedziała Jezusiczka...

- Przysięgnij się! - powiedział Jezusiczek...

- Przysięgnij się! - powiedziała Jezusiczka...

Kłękając Antek na skraj wyrwy, podłósł rękę...

to sam Jezusiczek przysięgę odbierał będzie ci nic...

...Ze na obczyźnie wiaty, mowy i obyczaj polskiego...

...przysięgnij!...

...że dolną sławę polską po szynkach i hułakach...

...przysięgnij!...

...że do tej świętej ziemi polskiej z kobietą...

...przysięgnij!...

Powtórzył ci Antek każdą słowem...

O la Boga, Jezusiczko! Ostawić cię to...

A głos już z dalekości, jako z tego świetlanego...

== NA DOBIE. ==

(f.) W Warszawie organizuje się t. zw. str. proletariacki...

Wobec przemoczonego uważamy za konieczne podkreślić...

Ostrzegamy przed tym nowym zamachem, zarówno społeczeństwa...

== Sprawa plac urzędników.

Sprawa regulacji plac urzędników i innych funkcjonariuszy państwowych...

Projekt ustawy o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych...

Projekt ustawy o uposażeniu profesorów docentów i pomocników naukowych...

Projekt ustawy o uposażeniu nauczycieli szkół średnich...

Projekt ustawy o uposażeniu nauczycieli i instruktorów szkół zawodowych...

Projekt ustawy o uposażeniu nauczycieli szkół powszechnych...

Projekt ustawy o uposażeniu pracowników państwowych kolei żelaznych...

Projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy policji państwowej...

Ministerstwo Skarbu wniosło w tych dniach do Sejmu...

Na pierwszą wieść o urządzaniu przez Wydział Ofiar...

Loterji fantowej otrzymano zawiadomienie od znanego filantropa...

Nie bojać się, chudziaku, nie będzie ci nic. Żyj ino po Bożemu...

Kiedy rozwarły się znowu Antkowi oczy...

...Dopraszam się laski, a czy to me tu kto przydzwigał...

Usmiechnęła się siostra, a doktor mrugnął i pęda:

Cie, jaki zmysłny! Czasu darmo nie tracił...

Wyrozumiał Antek, że mu doktor nie wierzą...

Opowiedzcie mi, Antku, jakiegoś to z Jezusiczkiem...

1,000 mk. i 1000 w postaci...

== Pocztowcy na Pożyczkę Odrodzenia w miejscu.

Urządnicy Pocztowej Kasy Oszczędności...

== Dar narodowy dla J. Piłsudskiego.

2 walny Zjazd Głównego Komitetu Daru Narodowego...

Magistrat upoważnił wydział budownictwa...

== Odhudowa mostu.

Magistrat upoważnił wydział budownictwa...

W odpowiedzi na pismo urzędu starszego Zgromadzenia...

Osatnio do Paryża zaczęło napływać wielu żydów...

Policja zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Polacy zaważwała wszystkich tych żydów...

Jest to fałsz. Ci uciekinierzy są właścicielami zwyczajnymi dezertkami.

Piękny czyn. Mamy do zanotowania nowy dowód, świadczący, jak po obywatelsku czuje nasz ogół i każdą sposobność umie wyzyskać dla spraw ogólnonarodowych.

Z Zjazdu prasy prowincjonalnej.

Na niedzielnym Zjeździe prasy prowincjonalnej najdonioślejszym punktem obrad, po porozumieniu się z przedstawicielami prasy Małopolskiej, Wielkopolskiej, Pomorskiej i Kresów Wschodnich—był wniosek referowany przez p. Butkiewicza, by Związek Prasy Prowincjonalnej przekształcić na Związek Prasy Polskiej, któryby objął wszystkie pisma polskie.

Kursy propagandy politycznej państwowej.

W sali zebrań C. T. R. rozpoczęły się wczoraj dwudniowe kursy przygotowawcze dla propagandy politycznej państwowej. Wykłady wygłosili pp. wiceminister R. Rybarski, dyrektor związku banków dr. Wacław Fajans, red. St. Kempner i dyrektor urzędu propagandy politycznej państwowej p. St. Chorzewski.

Informacje.

Podniesienie cen węgla. Magistrat postanowił podnieść cenę węgla do 11.20 i 18 mk. za pud., a to wskutek podrożenia cen tegoż przez Państwowy urząd węglowy i stosować je, aż do czasu wyjednania od rządu zniżki, o co należy wystąpić niezwłocznie.

Korpus kadetów w Modlinie. Jest 120 miejsc wolnych w V-jej klasie Korpusu kadetów w Modlinie na przyszły rok szkolny. Podania należy przysyłać do 10 czerwca b. r. Szereżądowej informacji udzieli Wydział I, sekcji II, oddziału III, sztabu M. S. Wojsk., al. Królewska 2, w Warszawie, lub Dowództwo korpusu kadetów w Modlinie.

Wypadki.

Harce samochodowe. Wczoraj o godzinie 11-jej zrana samochód wojskowy Nr 1068 u zbiegu ulic Pokalskiej i Kopernika najeżdżał na chłopców, ciągnącego wózek z syfonami. Chłopiec zemdlał, P. utonowy, jadący z siostrą zachował się przemiło w wysoce prowokacyjny sposób.

Okradzenie hr. Krasieńskiego. Nie wykrył złodziei zakradli się do piwnicy Edwarda hr. Krasieńskiego (Okólnik nr. 9) i skradli: 2 pokrywy srebrne do dywanów w kształcie czapek, dachan srebrny wagi 8 funt 16 lot, pałasz kordowy, kubek z zielonego marmuru, garnuszek marmurowy, 16 pokrywek posłanych różnej wielkości od przyborów toaletowych, ucho srebrne w kształcie syreny od dzbanka i 5 kieliszków od wina. Wartości tych przedmiotów narazie nie ustalono.

Teatr i muzyka.

- T. Wielki. Dziś „M-me Butterfly”.
T. Rozmaitości (Ogród Saski). Dziś „Maria Leszczyńska”.
T. Reduta. Dziś i jutro „Papierowy koszynek”.
T. Polski. Dziś „Wiele halasz o nie”.
T. Siaty. Dziś i jutro „Zakochani”.
T. Sogata. Dziś i jutro „Czarodziejka”.
T. Nowości. Dziś „Wesoła wdówka”.
T. Praski. Dziś i jutro „Grzech Napoleona”.
T. Dramatyczny. Dziś „Romeo i Julia”.
T. Powszechny. Dziś i jutro „Pod białym koniem”.
Czarny kot. Dziś i jutro „Fredko się żeni”.
Miazg. Dziś i jutro ostatnie dwa dni programu, ośmiennego się dułem powodzeniem, na cześć którego składa się faras „Gdy kobieta chce” oraz revue „New-York-Warszawa”.
Qui pro Quo. Dziś i jutro „Wesoła fortaca”.

Sfinks. Dzisiaj i jutro program składający. Koncert Tow. Muzycznego. W czwartek dn 20 b. m. w sali Konserwatorium odbędzie się koncert „Bratniej Pomocy” uczniów wyższej szkoły muzycznej im. Fr. Chopina Warsz. Tow. Muz. Bilety nabywać można w kancelarii Bratniej Pomocy, ulica Sienkiewicza 8, gmach Filharmonji.

Z Zachęty.

Wystawa zbiorowa pp. Grombeckiego Okunia i Siedleckiego mają się ku końcowi. Ponieważ obrazy, zwłaszcza p. Okunia, zostały w większości rozprzedane a taki lub inny sąd o nich nie może już mieć aktualnego znaczenia, więc i pisać o nich można.

Co nie przeszkadza, że o ile p. O. nie porwa się na tak trudne rzeczy jak np. „Zachód na morzu” obrazek, na którym fale przypominają czarne jagody w śnieżynie, a małe kolorkowe nieba i zielonkowe morza, robi rzeczy wiele, miłkie jak wieczna do podniebna oczekiwania.

W roku 1901 narysował ilustrację w „Chimerze”, przedstawiającą parę wielkich oczu na horyzoncie wody. W roku 1920 robi z tej małej ilustracji—winety obraz olbrzymi znaczny i już rozmiarów. O ok wielkich oczu domalowało przez siebie w tonie, ceglaste plomienie i sylwetki walczących ludzi z w wody wystaje ręka w burzowym chwycie! (po marce).

W r. 1901 było to to ilustracja do poematu Kasprowicze, natomiast w r. 1920 obraz ilustruje „Wielką wojnę” i dostaje tytuł „Z dymem pożarów”. To się nazywa „głęboką koncepcją”, spowodowaną natchnieniem wogóle, a uczuciami patryjotycznymi w szczególności.

Albo drugi obraz „Kalina”, która ukazała się w gaju, nad strumieniem pastuszkowi grającemu na fujarce. Jednym słowem znana profanka... Rosła kalina z liściem szerszeń.

Motyw, odwołujący się do polski. Tymczasem owa „Kalina” ma rysy typowo smutne, jest naga, ubrana w bardzo przewiewne sznury korali (kalina), a pastuszek zamiast grać—żre na surowo zieloną, krzywą galę. Panie O! aże Pan widział kiedy jak się na fujarce gra? W ten sposób „graja” — młodzieńco ów nie nie wygra i tylko się rozchoruje.

Cały szereg „kompozycji” może wywoływać tylko „humorystyczne komentarze: „Ryecz śmierci”, „Autoportret” z blaszanym motywem na głowie, „Motyle i śmierć” wreszcie „Wojna”, w której p. Okun przeszedł sam siebie. Jest to cały szereg jak faszerowany w sosie. Czego tam nie ma! Jest sześć par nog tak poplątanych, że przypomina „anegdotę” o p. Kaftalu i p. Kaftalowej, są obryzanie motyle z dębami indyków i węzł z paszczami smoków a wśród tego wszystkiego króczy sam p. Okun w towarzystwie młodzieży i starszej damy.

Taka jest strona „ideowa” obrazów. Takie są cele i zamierzenia. Jeżeli przedziwny do fradków, to o ile z rysunkiem jest w porządku, znacznie gorzej jest z malunkiem. Zwłaszcza tam, gdzie nie mamy do czynienia z sztywnym płaszczyznami. Tu zwrócić uwagę na ręce i włosy owej półnagiej damy grającej w „Filharmonji” a zatytułowanej „Musica sacra”, na twarz i ręce owej Rocco do której wdziały się jakieś rubadur (mały obrazek), na spuchniętą szyję ciemnej głowy kobiecej (cały pierwszy) na ręce obrazu zatytułowanego „Wojna” i t. d.

Nad „egiptolog” p. Okunia można przejść do porządku dziennego. Takie rzeczy potrafiłaby malująca panna o ile ma pewną wprawę w „stylizacji” i o ile dostarczą jej odpowiednich albumów i wzorów. A tym jest moc.

Jednego czego nie brak p. Okuniowi, to jest odwagi. To należy mu przyznać. Rozkupiona wystawa prac p. O. jest miarą tego, do czego dochodzi współczesna sztuka polska i co się naszym „mecenatom” podobna.

A wszystko razem, doprawdy, że jest więcej smutne, niż wesołe.

B. M.

Dr. K. CHOMENKO chor. weneryczny. Przyjmuje od 4 do 7. Marszałkowska 26 71.

Walki polskie.

Odparcie ataków bolszewickich.

Od sztabu generalnego, 17 maja.

Na południowym froncie d. 15 b. m. nieprzyjacieli zaatakował stację Krzyżopol. Atak odparto. Teżoż dnia bolszewicy bezskutecznie atakowali Długąstrę oraz Czobotarke.

Na Polesiu aeroplany nieprzyjacielskie bombardowały Rzeczyce i Łojów. Na Rzeczyce rzucono przeszło 30 bomb.

Pozatem zwykła działalność patroli wywiadowczych.

Na południe od Dźwiny trwają walki dalej.

Zastęp. Szefa Sztabu Generalnego (—) Kulinski pułk. Sz. Gen.

Pisma amerykańskie o Kijowie.

NAUEN, 16.5 (PAT.). Korespondent „Chicago Tribune” donosi pod datą 12 b. m., że przybył do Kijowa w dzień po zajęciu miasta przez polską kawalerję. Polacy zastali tylko jeden most zburzony, resztę zaś nietknięte. Zburzony most naprawili natychmiast i umocnili swoje pozycje w promieniu 30 mil angielskich od Kijowa. Liczne kontrataki bolszewickie, podejmowane świeżymi siłami, odparto.

Bolszewicy mają tylko małą ilość aeroplanów. W dniu tym rzucono na Kijów tylko dwie bomby. W czasie kontrataków bolszewickich kawalerja polska odcięła znaczne siły bolszewickie i trzymała je—tak długo w szachu, dopóki w forsownych marszach nie nadeszła piechota, która zupełnie rozbiła bolszewików.

Bolszewicy liczą obecnie na kontyngenty 78-jej (?) armji kaukaskiej, które są wolne po ukończonej kampanji przeciwko wojskom Denikina. Obszary, zdobyte przez Polaków, są wolne od bolszewików. Tysiące obdartych i zgłodniałych bolszewików, pojmanych przez Polaków, zostało oddanych odswawionym, poczem zaopatrzone ich w lekturę przeciwbolszewicką i puszczono na wolność, podczas gdy bolszewicy rozstrzelali każdego polskiego oficera, którego udało im się zabrać do niewoli.

Korespondent „Chicago Tribune” opisuje stosunki żywnościowe i drożyznianie, paające w Kijowie, oraz barbarzyństwa bolszewików i sposób obchodzenia się ich z ludnością.

Telegramy.

Abdykacja sułtana.

LYON, 17.5 PAT. — „Associated Press” donosi, że sułtan ma zamiar abdykować na znak protestu przeciwko warunkom traktatu pokojowego.

Przygotowania zbrojne Niemców.

KRAKÓW, 17.5. (Tel. wł.). Korespondent wiedeński „Illustr. Kurjera Codz.” donosi, że Niemcy organizują nie tylko nowe reakcyjne armje rosyjskie, ale gotują się także do wystąpienia zbrojnego przeciw Polsce, licząc na sprowokowanie Polaków. Na Śląsku na linii Czechowcy stoi 4 pełne dywizje niemieckie, przygotowane do przerwania linii Kraków—Warszawa.

Ofiara mordu ozeskiego.

KRAKÓW, 17.5 (tel. wł.).—Przedstawiciel rządu polskiego do spraw węglowych inż. Kiedron, który został przez Czechów jporaniony, zmarł w szpitalu.

Niemcy mają zapłacić 120 miliardów złotych.

PARYŻ 17.5 (P.A.T.). Millerand powrócił do Paryża i oświadczył, iż jest bardzo zadowolony z wyników konferencji. Przedstawiciel agencji Havasa stwierdził się przy tej spo-

sobności, że konferencja w Hythe ustaliła wysokość odszkodowań należnych od Niemiec na sumę 120 miliardów marek złotych, z czego Francja otrzyma 55 pr., a Anglja 25 proc.

Legacja brazylijska w Polsce.

PARYŻ, 16.5. (PAT.). Z Rio de Janeiro nadeszła wiadomość, iż senat brazylijski uchwalił utworzenie legacji w Polsce i w Czechach.

Knowania komunistów niemieckich.

WIEN, 17.5 PAT. — „Deutsch. Allgemeine Zeitung” podaje, że rząd pruski otrzymał z końcem kwietnia wiadomości o odbytych w Nikolu tajnych posiedzeniach komunistycznych, na których wypowiedziano się za wprowadzeniem niemieckiej republiki rad za wszelką cenę. Kierownictwo akcji spoczywa podobno w ręku tady pięciu. Termin działania ma być ustanowiony dopiero po porozumieniu się z Moskwą. Rząd, który jest dokładnie poinformowany o planach komunistów, jest zdania, że narazie nie zachodzi potrzeba przeciwdziałania tej akcji.

Sytuacja strajkowa we Francji.

PARYŻ, 17.5. PAT. Generalna konfederacja pracy zwoluje na środę naradę komitetu, celem omówienia sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła. Wedle dzienników żadna z organizacji nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności za wydanie rozkazu powrotu do pracy, tak, że teoretycznie strajk trwa nadal, lecz służba publiczna odbywa się normalnie.

Otwarcie konsygnaty kiewskiej.

WIEN, 17.5 (PAT.). Z Kowna donoszą Litewskie zgromadzenie narodowe zostało dziś uroczystie otwarte przez prezydenta republiki—Sonatoraa. Przewodniczącym wybrano b. ministra rolnictwa — Stulginskiego. Wśród burzliwych oklasków przyjęto uchwałę o niezawisłości Litwy. Prezydent republiki i członkowie rządu ustąpili, Stulginski uprosił ich jednak, by narazie pozostali w urzędzie.

Francja ewakuuje strefę neutralną.

MOGUNCJA, 16.5. (PAT.). Marszałek Foch wydał rozkaz ewakuacji okupowanych terytoriów nadreńskich. Ewakuacja rozpoczęła się w poniedziałek rano.

Kanonizacja Joanny d'Arc.

PARYŻ, 16.5. PAT. Ceremonja kanonizacji Joanny d'Arc odbyła się w niedzielę. Święto kanonizacji Joanny d'Arc było uroczystością obchodzoną we wszystkich kościołach. Wiele domów udekorowano sztandarami. Pomnik bohaterki ozdobiono kwiatami.

Papież przyjął p. Hanotaux, nadzwyczajnego ambasadora Francji, na uroczystość kanonizacji Joanny d'Arc ze zwykłym ceremoniałem w otoczeniu dygnitarzy-pontyfikatów. P. Hanotaux towarzyszy i p. Doucet oraz inni członkowie ambasady. W przemówieniu swem oświadczył ambasador, iż czuje się szczęśliwym, że rząd francuski powierzył mu tę zaszczytną misję. W odpowiedzi swej wyraził Papież żywą wdzięczność rządowi francuskiemu z powodu nominacji nadzwyczajnego ambasadora na uroczystość kanonizacji.

Bolszewicy u granie Armenji.

LYON, 17.5 PAT.—Biuro Reuters donosi, że komunikacja z republiką Azerbejdżanu jest przerwana. Sytuacja w Armenji ma być bardzo poważna.

Granice duńska-niemiecka.

WIEN, 17.5 (PAT.). Z Paryża donoszą: Konferencja ambasadorów powzięła decyzję w sprawie granicy między Niemcami a Danją, w art. 110 traktatu wersalskiego. Rezultat będzie ogłoszony w przyszłym tygodniu.

Demonstracja antyniemiecka.

WIEN, 17.5 (PAT.). Z Paryża donoszą: Wedle doniesień ze Strasburga, wdarli się wczoraj wieczorem studenci do gmachu uniwersytetu, gdzie zdemolowali pomnik „Germanji” i wśród śpiewu „Marsylianki” złoty głowę pomnika u stóp pomnika Klebora.

Michał Nasierowski

obywatel ziemski, poseł do Sejmu,
opatrzonej św. Sakramentami, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 15-go maja 1920 r., przeżywszy lat 64.
Pogrzeźni w głębokim smutku: żona, córki, synowie, synowa, wnuczki, wnuki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, koleżgów i żyjących na nabożeństwo żałobne, do kościoła św. Jana, dnia 19-go b. m., w środę, o godz. 10-iej rano, a następnie na ekspozycję zwłok po skończeniu nabożeństwa do rogatki Petersburskiej dla przewiezienia na cmentarz parafialny w Gzau, ziem: Pulauekiej.

Zakład pogrzebowy P. W. Łopackiego, Krak.-Przedm. 105.

Roman Wyszogrodzki

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 14 maja 1920 r.
Pogrzeźni w głębokim smutku: rodzice, siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół, koleżgów i koleżanki na nabożeństwo żałobne do kościoła św. Florjana dn. 19-go b. m., o godz. 9 i pół rano. Po skończeniu nabożeństwa na ekspozycję zwłok na cmentarz Powązkowski.

Z ziem plebiscytowych.

Napad na manifestację polską.—
Dziwne zachowanie się wojsk włoskich.

KWIDZYN, 17.5 (PAT.). W niedzielę 16 b. m. przyszło pomiędzy uczestnikami wiecu, zwołanego dla zamianowania polskości ziem kwidzyńskiej, a uzbrojonymi bojówkami niemieckimi do krwawych zająć. Przebieg był następujący: po odbyciu wiecu uczestnicy sformowali się w pochód i przeciągając ulicami zatrzymali się przed siedzibą międzysojuszniczej komisji i tu odśpiewali „Boże coś Polskę” i „Nie rzucim ziemi”. Niemcy ze swej strony chcąc sprowokować Polaków zanucili: „Deutschland über Alles” i wyśmiewali Polaków.

Wtem nagle padło z poddasza niemieckiego Hospitza 7 strzałów do bezbronnego tłumu, które zraniły 3 osoby niebezpiecznie. To było hasłem do rozpoczęcia bójki. Uzbrojeni w noże i kije Niemcy rzucili się na Polaków i zranili ciężko kilka osób. Raniony został ciężko przez Polskiego Zjednoczenia Narodowego Bartkowiak.

Policja niemiecka zachowywała się zupełnie biernie. Włoskie wojsko przybyło wtedy, gdy niemieckie bojówki już się rozeszły. Pierwszą jego czynnością było rozpedzenie manifestantów polskich. Gdy przez Rady Ludowej Odrocki poprosił kapitana włoskiego Retanatiniego o obsadzenie dróg podmiejskich celem umożliwienia steroryzowanej ludności, przybyłej z okolic na wiec, powrotu do domu, tudzież o natychmiastowe przeprowadzenie rewizji w domu, z którego Niemcy strzelali do bezbronnego tłumu polskiego, kapitan Retanatiniego w sposób szorstki odmówił tej prośbie, mówiąc: „Ja zrobię to, co mi się podoba”.

Dopiero później kapitan Wolpatte kazał przeprowadzić żądany rekwizycję, było to już jednak zapóźno, gdyż bandyci niemieccy już uciekli. Wojsko włoskie zjawilo się później w hotelu polskim „Kasino”, dokąd wtargnęło kilkunastu Niemców, którzy z rewolwerem w ręku wyrzucili francuski porucznik Howenard. Oficer włoski wprowadził swój oddział do hotelu, chcąc rozpedzić znajdującą się tam publiczność polską i dopiero na skutek interwencji porucznika Hevenarda zaniechał swego niedorzecznego zamiaru.

Ludność polska, zwłaszcza z okolic, przybyła specjalnie na wiec, rozgorączkowaną jest do najwyższego stopnia. Dodać należy, że komendant włoski zabronił oficerom i żołnierzom nowej straży bezpieczeństwa wyjść na ulicę. W ogólności cały pochód nie był zabezpieczony ze strony włoskich władz wojskowych, mimo, że Polacy o to specjalnie prosili, Niemcy bowiem przedtem już się odgrazali, mówiąc „Es wird nicht glatt ablautea”. Przewodniczący komisji Pawia wyraził prezosowi Rady ludowej p. Odrowskiemu ubolewanie z powodu tych zająć.

Prowokacja ozeskie na Spiszu.

NOWY TARG 17.5 (P.A.T.). Na dzień 13 b. m. zapowiedzieli Czesi wiec w miejscowości Lapsy Niższe na Spiszu, we wsi, która już parokrotnie złożyła dowody swojej polskości. Pomimo opłaconych agitatorów wiec nie udał się zupełnie, przygotowaną zaś przez napalmników bramę tryumfalną zniszczyła ludność przed wiecem.

Tego samego dnia przybyli do Lapsy posłowie na Sejm z Podhala. Bodnarczyk, Rajska i Roja i na prośbę miejscowych gospodarzy udali się do sali szkolnej, gdzie serdecznie przywitani przez proboszcza w imieniu parafji przedstawili zebranyemu położeniu i znaczeniu gospodarze Polski oraz jej stosunek do Spisza i Orawy.

Wywody ich sledzili zebrani z żywym zainteresowaniem i zapalem. Pod koniec zgromadzenia zajęch do kilka ozeskich samochodów, obsadzonych przez bojówkę czeską. Mieli oni pod płaszczami ukryte karabiny. Bojówka napała na polską ludność, przyczem ciężko pobito 2 gospodarzy z Laps. Czesi obrzucali przewiskami posłów i usiłovali ich zaatakować.

Tylko wielka rozważa ze strony działaczy polskich powstrzymała miejscową ludność od stanowczego wystąpienia i zapobiegła rozlewowi krwi. Bojówką czeską dowodził Rechulka, który równocześnie pełni czynności tłumacza przy francuskiej załodze. Rechulka organizuje ciągłe napady na Polaków.

Listy do Redakcji.

Carska biurokracja.

W pojęciu każdego Polaka tam, na emigracji, Polska, jej Rzecz i porządki w Polsce są czemś niedoścignionem u innych narodów i w innych państwach. Każdy emigrant żyje tylko jedną myślą—możliwie przedkroć powrotu do tej Wymarzonej a tak bardzo ukochanej Ojczyzny. Nie wie, jednak, biedny tułacz, co go tu czeka.

Po dwudziestu latach tułaczki po Chinach, Syberji i Japonii przyjechałem do Warszawy po zameldowaniu się w policji dn. 21 kwietnia, otrzymałem powiadomienie, iż mam prawo zamieszkać w Warszawie tylko trzy dni, w ciągu którego to czasu winien jestem wystarać się u p. Komisarza rządowego w magistracie pozwolenie na dalszy pobyt w stolicy. Dnia 27 kwietnia złożyłem we wspomnianym Komisarzacie podanie w tej kwestji, motywując swą prośbę tem, że przybyłem tutaj w roli kurjera Komitetu narodowego z Charkowa i, że spodziewając się, iż m. g. być powoływany przez p. Prezesa Ministrów do dania ustnych wyjaśnień do złożonego raportu, proszę o pozwolenie zamieszkania w Warszawie. W odpowiedzi na powyższe listownie otrzymałem kartkę z poleceniem stawienia się po paszport w dniu 4 maja.

Uważając, iż wszelkie rozporządzenia władz polskich są dla Polaka prawem, którego naruszać nie chciałem, przemieściłem się do Pruska wa. Czwartego, o godz. 10, gdyż tylko o tej godzinie urząd p. Komisarza jest otwarty, stawiłem się na schodach kancelarii, w ogonku, gdyż czekających było już kilkadziesiąt osób, którzy, co jest zupełnie zrozumiałem, nie puścili mnie naprzód. Po godzinie mniej więcej czekaniu jakiś pan oznajmił, że posiadający kwitki na czwartego winni stawić się 7-go. Kiedy stawiłem się znnowu—nastąpiła ta sama historia z poleceniem stawienia się 9-go. Niestety — 9 po. scono nam stawić się

11-go. W ciągu tych trzech niefortunnych wizyt przyszedłem do smutnego przekonania, że jeżeli przyjdę o godz. 10, to w żaden sposób do pierwszej nie będę załatwiony, więc 11-go stawiłem się o godz. 8 i zająłem kolejkę już 24-tym. O godzinie 2 po wielu kłótniach, sprzeczkach i prośbach udało mi się nareszcie otrzymać swój nie-szczęsny paszport.

Kto nie przeszedł tych kolejek, ten nie może mieć najmniejszego pojęcia o tem co się tam dzieje: jakie tam jest ignorowanie interesantów i lekceważenie ich ciężkiego położenia: kobiety z niemowlętami na rękach przestawają dnie cał w tym tłumie. Oburzenie tych biednych ofiar biurokracji jest bezgraniczne. Bo proszę wejść w ich położenie: rodzina z kalku osób, niezamożni, nie posiadając paszportu i prawa zamieszkiwania w Warszawie—nie może otrzymać chleba kartkowego i musi nabywać ten chleb po 6-8 marek za funt. Taki obywatel nie może zająć osady, gdyż nie posiada dowodów osobistych, nie może wyjechać nigdzie z Warszawy bez paszportu. Położenie tych biednych ludzi jest wprost straszne.

W ciągu mej dwumiesięcznej podróży miałem do czynienia z najrozmaitszymi władzami a począwszy od Marsylii — miałem do czynienia i z władzami naszymi, Polskimi i z ogromną przyjemnością i satysfakcją stwierdzam, iż nigdzie na świecie nie spotykałem władz tak uprzejmych, tak przychylnych, tak szczerze spełniających swe obowiązki i tak wprost czarująco odnoszących się do swych klientów — jak Polskie i niestety! Pośród tego piękne-go kwiecie władz Polskich znalazłem taki straszny chwast, taką ohydę biurokratyzmu carskiego, jakim wstydziliby się pewnie i swym lenia.

Na miły Bóg, oczyście tą stajnię! Nie wywołujcie nienawiści do władz wśród społeczeństwa polskiego i pogardy wśród ciu izo ziemców, którzy o ile mieldują się nie z hoteli, muszą przeczłędzć te same koleje.
Wincenty Nurkiewicz.
Warszawa, 12.5 1920 r.

Ze sportu.

Wyścigi konne

Dzień wczorajszy należy uznać za jeden z udaniejszych pod względem sportowym. Dobrze zaprezentowała się stajnia ks. Lubomirskich, biorąc trzy biegi z czterech.

Wyniki biegów są następujące:
I. Nagroda 6000 mk. dyst. 2800 m.
Rima (maj. K. Komnel) st. p. ul. ks. J. Poniatowskiego, 2) „Talar”.

Wygr. o 1 i pół dl. w 3 m. 28 i pół s. Tot. 2100.
II. Nagr. 4300 mk., dyst. 1300 m.
Tytan (Korab) ks. Lubomirskich, 2) „Rzymianka”, 3) „Ris-outa”, 4) „Balladyna”, 5) „Lina”.

Wygr. o 2 dl. w 1 m. 28 i trzy czwarte s. Tot. 25000, 2400; 80000.
III. Nagr. 6000 mk., dyst. 2100 m.
1) „Teorban” (Wyżalski) ks. Lubomirskich, 2) „Kelet”, 3) „Liege”.

Wygr. o 1 dl. w 2 m. 2 i pół s. Tot. 6700.
IV. Nagr. im. G. Grabowskiego („Produce”) 50.000 mk., dyst. 2100 m.
1) „Melk” (Winkfield) Spółki Hodowlanej, 2) Aurea (Gill) i 3) „Bodrog” (Górecki) B. Ziębarskiego, 4) „Hesperus”, 5) „Cevalla”, 6) „Dragoner”.

Wygr. o 1 i trzy czwarte dl. w świetnym czasie w 2 m. 18 i pół s. Tot. 34000, 27.000, 32.000.
V. Nagr. im. A. Wotowskiego* 30.000 mk., dyst. 2800 m.

Parasit (Winkfield) Spółki Hodowlanej, 2) „Assouan” (Kredyk) M. Bersona, 3) „Aragwa” (Magdaliński), st. p. ul. Krechowieckich, 4) „Avenel”, 5) „Putar”.

Wygr. o 1 i pół dl. w 3 m. 9 i trzy czwarte s. Tot. 3500, 2400, 4200.
VI. Nagr. 8000 mk., dyst. 1800 m.

1) Teilar (Wyżalski) ks. Lubomirskich, 2) „Benjamin”, 3) „Ueberlauber”, 4) „Brisefer”, 5) „Betezyna”.

Wygr. o 2 dl. w 1 m. 22 s. Tot. 7400, 4700, 5400.
VII. Nagr. 6000 mk., dyst. 2400 m.

1) Promień (właściciel) A. hr. Morstina, 2) „Banura”, 3) „Memento”.

Wygr. o 2 dl. w 2 m. 43 i trzy czwarte s. Tot. 22000.
Otwarcie przystani Tow. wioślarskiego.

W niedzielę Warszawskie towarzystwo wioślarskie święciło doroczną uroczystość podniesienia flagi na przystani Towarzystwa w pobliżu mostu Połtawskiego. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez „Dudę” pieśni religijnej Następnie przemówił prezes Tow. Michalski. Dalej przemawiali mec. E. John w imieniu „Lutni” warszawskiej, p. Górczyński w imieniu Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich, mjr. Bobrowski — przedstawiciel Wojskowego klubu sportowego oraz przedstawiciel Akademickiego związku sportowego cyklistów, tyż w arcy i zeglugi polskiej.

Uroczystość zakończyła pieśń „Dudy”, poczym flaga zatrzepotała na Wistę. Z uroczystością połączona i flaga połączono uroczystość chrztu nowo-rodzi. Na cześć Amerykańskiego stowarzyszenia Młodzieży Chrześcijańskiej 15-letnia dziewczyna otrzymała nazwę „Ymea”. O g. 10 m. 30 statek „Stefan Batory” odplynął na Bielany.

„Wojskowy Klub Warszawa”—D. O. G. Poznań.
Ubiegłej niedzieli na boisku w parku Sobieskiego drużyna wojskowego Klubu sportowego Warszawa rozegrała mecz pił-

ki nożnej z poznańską drużyną D. O. Generalnego. Zawody zakończone na remis 3:3 (do przerwy 2:2) wykazały znaczną przewagę poznańskow, rekrutujących się przeważnie z graczy klubu „Warta”.

Zawody „Lwów—Kraków”.

W dniu wczorajszym odbył się we Lwowie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentatywną drużyną Lwowa i Krakowa zakończony zwycięstwem Lwowa w stosunku 4:3.

Rynek pieniężny.

Usposobienie dla papierów procentowych maloczynne.
6 proc. Pożyczka m. Warszawy—rublowa 215.
8 proc. Pożyczka m. Warszawy—marta-wa 100—100.87
4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Ziemska 207.—206.50
5 proc. L. Z. Tow. Kr. m. Warszawy 226.50—224.

Ruble prawie bez zmiany
Ruble carskie w pigocetkach 243—251—246
Ruble dumskie w tysiąc. 53—54.50.
Ruble złote 93.
Franki francuskie 13.46—13.50.
Funtys angielskie 78a—790
Dolary Stan. Zjedn. 197—190.—195.50.
„kanadyjskie 156
Marki niemieckie w tysiącach 402—410.
Marki niemieckie w setkach 395—413—392.

Czeka na Berlin 400—410.
„ na Paryż 15.50—13.80—13.75
„ na Londyn 785.—780.—785
„ na Szwajcarję 37.60.—36.87—37.12 1/2
„ New-York 197
Akcje i w K. Rudzki i Sp. 3950—4050—8900.
„ Lilpop Rau i Loewenstein 5150—5000
„ Zakł. Starachowieckich 11700—11900
11700

„ L. J. Borkowski w parach 5800
„ Zyrardowski 8450—8600
„ Cementowni Finley 2475—2550—2500.
„ Banku Handl. w Warszawie 2850—2900.

CZYTAJ CIE!

„LEJONISTĘ”

Tygodnik ilustrowany 10 Dywizji
Plechoty na cele oświatowe tejże dywizji.

Prenumeratę przyjmuje w Warszawie Agencja Ruch, ul. Wielka 54 oraz Księgarnia Wojskowa N. Swiat 67. Na Łódź Księgarnia L. Fiszera Piotrkowska 47, Biuro dzienników i ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81. Cena jednego egzemplarza 3 marki. Sprzedaż we wszystkich kioskach

Zygmunt i Julia z Kozłowskich Krzymuscy

zawiadamiają o ślubie, który się odbył w Warszawie, dnia 11 maja 1920 r.
7340

Leczenie Epilepsji

Epilepsja nie jest nieuleczalną, leczenie jej jednak nie polega na samem zapobieganiu jej objawom, lecz na wzmacnianiu organizmu, przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych, zmniejszanie chorobliwej pobudliwości mózgu i usuanie przyczyn, wywołujących napady epilepsji, lub objawy chorób nerwowych.

W tym celu obok związków leczniczych, mineralnych stosowane być muszą przykuracji wyścigi roślinne, które razem z warztw w proszkach

EPILEPSIN-SPIESS

są jedynie wskazanym środkiem leczniczym przeciw epilepsji i innym cierpieniom nerwowym, które dla swego vaniku wymagają wzmocnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materji, przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych.

Przeci EPILEPSIN-SPIESS

żądać należy we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Szczegółowy sposób użycia przy każdym oryginalnem opakowaniu. Żądać szczegółowych broszur. 8352

Ambulatorjum

D-ra Antoniego Tuchendlera
dla chorób żołądka i kiszek,
przeniesione na ul. Królową 6 m. 8,
tel. 63-87, godziny przyjęci od 1 do 3.

Dr. F. Rostkowski
Lekarz-asystent szp. S-go Łazarza.
Chor. wener., skór i analizy krwi
na syfilis. przyjmują od godz. 4 do 8-iej.
Żelazna 84 m. 3. Telefon 237-21.

Dr. K. BUCZYŃSKI Choroby weneryczne, skórne i kobiece. Od 5 do 7 wiecz.
Leszno 29 m. 8, tel. 30-60.

Dr. S. DEMBECKI
Choroby skór., wener. i moczopłotol.
we. Nowy-Swiat 30 m. 5. Od5—7 pp.

Dzisiejsze pogrzeby.

Powązki.

ulhak Wanda, g. 10, k. św. Barbary, awadka Cecylja, d. 11, k. św. Krzyża.

OFIARY.

Dla biednych Lwowian, Szkoła Kowalskiego mk 15. Dla żołnierza polskiego (do uż. Red.) Robotnicy labr. B-cia Horn i Rupiawicz mk 235,50 l. Na Pogotowie Rátunkowe Wroclenka mk 50.

Odpowiedzi Redakcji.

Jednomu z wielu: Uwagi Sz. Pa... P. M. Żeligowskiej: Adresów takich... Obserwatorów: Korespondencji...

P. A. Szejnawi: O naszem, istniejąc... P. J. Manthayowi: Zakłady Staro... P. Tomaszewskiemu: Adresu przy... W. Rosenszewskiemu w Mla... Polska Macierz Szkolna (Krajkowe Prze...

Ogłoszenie.

Sąd Pokoju m Garwolina podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie z skarżeniem Franciszka i Teresy małż. Wiśniewskich o to, że za lokal zajmowany przez Jana Grabowskiego, za który w 1914 r. robierali oni tytułem komornego 15 rubli miesięcznie, w lipcu 1919 roku, zapłacili od tegoż Grabowskiego 75 mk. wydany został następujący

WYROK

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Okręgowy w Siedlecu na posiedzeniu publicznym dnia 4-go grudnia 1919 r. rozpoznawał sprawę Franciszka i Teresy małż. Wiśniewskich, zamieszkałych w Garwolinie, oskarżonych z art. 3 Dekretu z dnia 5 grudnia 1918 r. wskutek apelacji oskarżyciela Jana Grabowskiego na wyrok Sądu Pokoju miejskiego w Garwolinie z dnia 1-go października 1919 r. i na zasadzie art. 101-103 i 111 Dekretu w przedmiocie obrony ludności przed liczną wojenną, oraz art. 65 Przepisów Tymczasowych o opłatach w sprawach karnych.

Zaskarżony wyrok Sądu Pokoju uchylili i oskarżonych Franciszka oraz Teresy małż. Wiśniewskich, skazał każde z nich na grzywnę po sto pięćdziesiąt marek, raz na zapłacenie po 22 marki 50 fenigów opłaty sądowej, postanawiając wyrok powyższy po uprawomocnieniu się ogłosić w 8 dziennikach na koszt oskarżonych, oraz awizować na przeciąg dni 14 na bramie domu oskarżonych w Garwolinie. Na oryginale właściwe podpisy.

Sędzia Pokoju St. Grabczewski.

Towary Włókniste

w wielkim wyborze po cenach najniższych Dom Handlowy W. Jaskulski i L. Briesemeister Warszawa ul. Foksal Nr 15 HURT - DETAL.

Exportujemy

papierosy, cygara, tytoń, wino, wódki, towary kolonialne, artykuły chemiczne itd. itd.

Uprasza się zająć dogodnych ofert od Paweł I. FORMELLA, Gdańsk, Ankerschmiedegasse 10 c. Towóz. Wywóz.

SOLEC Zaktąd wód mineralnych staroznanych, znanych ze swej skuteczności i w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przynajmniej. Sezon od 10-go maja do 20-go września. Kapiecie błotne, słoneczne, hydropatja. Ordynować będą Dr. Harajewicz z Marienbadu i Dr. Grabowski z Buska. Dojazd przez st. Kielce, zająć 65 wiorst szosą m. m. kielceńską; lub przez st. kielceńską galicyjskiej Szosy, zająć 15 wiorst do Solca. Prospekty wysyła Zarząd Solca, pocztą Stopnica ziemi Kieleckiej. 14725

Handel win i wódek proszę wzać w dzierżawę. Oferty składać do Biura Ogłoszeń Buchweitz i Marszałkowska Nr. 120. lub „Ozierzawa”. 9574

Kapeluszy damskich

po cenie 450 marek, w środę i czwartek.

Hubert

Widok Nr. 14, parter, front. 7335

Nagrodzony Medalami I w szczególności znany i szanowany przez powagi lekarskie idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci 6542

Czekolada „Drastin-Lubelski“

jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych, tak również u wytwórcy, aptekarza Józefa Lubelskiego, w Warszawie, ul. Długa Nr 15, tel. 107-55.

Pomiet Kasy Pełczkowej Przemysłowców Warszawskich podaje do wiadomości Członków Kasy, że w myśl art. 12-13 Statutu, dopłacone będą w roku bieżącym wybory 30-ciu R-rezentantów, Sześciu z nich do urny wyborczej rozpocznie się dn. 20 maja w lokalu Kasy (ul. Złota 7) i trwać będzie w ciągu dni 5-ciu t. j. d. 21, 22, 23 i 25 maja r. b., od godz. 10-jej rano do 2-jej po poł. Otwarcie urny i obliczanie głosów wobec delegowanych pp. Rezentantów nastąpi dn. 26 maja o godzinie 10-jej rano.

Najtańsze „Zrodło Polskie” Marszałkowska Nr. 95, telefon 231-66 i 244-86 POLEGA: 4931 Kawę i mieszanki, Herbatę, Kakao, Cykorję, Korzenio, Sól, Essoncję octową, Powidła, Marmelade, Miód, Owoco suszone, Sardynki, Słodzic, Oleje jadalne, Olej mineralny, Czekolade, Cukry, Irysy i inne kolonialne, Mydło i wszystkie dodatki do prania, Pastę do obuwia, Szuwaks, Swiece Zapalki, Smarowidło do wozów, Wasytka kolejna, Asekuracja transportów.

Tanio! „Spółka Swojska” Żorawia 40, telefon 251-96. POLECAMY: chustki, pończochy, skarpetki, sznurowadła, nitki, igły, galanterje, Perfumerja i kosmetyka, Ceny hurtowe, Wasytka kolejna, Asekuracja transportów. 4929

KROWIANKA SZCZEPIONIE I SPRZEDAŻ INSTYTUT SZCZEPIONIA OSPY D-ra J. TCHÓRZNICKIEGO WARSZAWA, DANIŁOWICZOWSKA Nr. 8

Swierzbę usuwa w ciągu 3 dni mialna „Maść P-ra Hebdy” oznana przez powagi lekarskie plani bieżni i ciała, z latwością się zmywa wodą. Zająć w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy” z swierzbowcem na ciele. Sól na 1-3-12 osób. Tow. E. Hebdy i S-ka, Warszawa, Biskupia 15, tel. 137. Dla koni od swierzby i parcho „EKWOL-HEBDA”. 8190

Tarlaki do sprzedania majątek Grzegorzewice, poozla Mszczonów, powiat Błeski 7344

Spółka geometrów wykonywa plany majątków ziemskich, Roboty szybkie i dokładne. Oferty przyjmuje Biuro Ogł. Tow. Ake. Reklame Polska, Jasna pod „Nr 713” 553

Elektryczności i pomiarów potrzebni zaraz na wyjazd. Wspólna 15-4, od 4-3 pp. 27031-6 Fryzjerski podrózny lub chł. piec z początkami potrzebny do fryzjera. Nowo-Wolska Nr 15 27445-5

M) Szagazynier zakłady przemysłowe posiadający Grankiewicz, Białowska 5, 4139-5

potrzebna ekspedjentka (kobieta) do Biura Białego Mensja i procenty, Foksal 15 m. 2. 4173-5

potrzebni pracownicy do kowala, Krochmalna 35. 27008-5

potrzebni aptekarzy potrzebni do apteki M Malinowskiego, od zaraz. 27059-5

potrzebne zdolne obrętkarki i poprawczarki zaraz. Nowozrodzka 11-12. 29051-3

potrzebny owadnik szwajcarski na wszelkie roboty, ulica Wolska Nr 63, m. 24. 27004-5

potrzebny uczeń do zakładu siodlarskiego Im. backa 6. 26510-6

potrzebne zdolne szwajcarski i spódniczkarki, Nowy-Swiat 26 m. 34, Białowska. 26980-3

potrzebne zdolne podrytm. Nowy-Swiat 22-23. 27024-3

potrzebny chłopiec do wiod. wiadomości Kredytowa 4, parter. 27085-5



Wychowanie. kursy koronarskie, i g. K. z. karskie Stanisławy Prze-wósk ej. Laska Nr 1. Przemysł ludowy. Opłata 1 marka za godzinę. - 8

7-dnio klasista pragnie wyjechać na wieś na kondyję lub do towarzystwa ewentualnie na letnisko bezinteresownie, ul. Marszałkowska 12, stróż wskaze. 27006-7

Posady i prace. Zaofiarowane. piuralistki i biuralistki w praktykę handlową oraz ekspedientki i ekspedjentki do różnych złałów potrzebni do Tow. Ake. Bracia Jabłkowski, Bracka 25. Uwzględniane będą tylko oferty pisemne nadsyłane pocztą. 5029-5

piuralistka, chroścjanika, biuralistka francuskim poszukiwana. Grankiewicz, Krochmalna 5. 4145-3

Ciepłoci na posyłki potrzebny do księgarni. Bracka 25. 27007-6

Dziewczynki do biura, na posyłki, poszukiwane, Grankiewicz, Krochmalna Nr 5. 4147-5

Do gospodarstwa bez slugi potrzebna osoba przychoenia. Istotowodaje, Żelazna 15-8. 27043-6

ROBOTNIK młody lat 17 potrzebny do magazynu. Wiadomość: Zgoda 5. Ekspedycja miejska. 0-3

Slusarze, kowal, pomocnik i chłopcy z początkami, potrzebni. Mokotów, Kazimierska 14. 26910-5

Poszukiwane.

Budowlany przedsiębiorca przyjmie organizację oraz kierownictwo robót budowlanych zajmie się wyrobem cegły i dachówki cementowej. Oferty „Solidny” Biuro Rolnicze Janczyka, Jasna 6. 27032-6

Leśniczy obznajmiły ze wszystkimi gatunkami gospodarstwa leśnego, włączając tartaki, poszukuje posady, Zabłociny Piotrkowskiej, Wacław Kamiński. 27009-6

Młody inteligentny kawaler w średnim wiahu, poszukuje zajęcia magazyniera, ekspedytora, dozorczy lub inkasenta z kaucją. Oferty dla „Magazyniera” Filja Gazety Targowa 35. 27013-6

Pisarz leśny żonaty poszukuje posady leśnej w tartaku lub woźnego, świadectw nie posiada. Może złożyć kaucję na odpowiedzialność chcąc objąć posadę co najpóźniej do 1/7 20 r. Adres powiat Garwoliński, poczta Ryki, wieś Sobieszyn Leon Czarnota. 27025-6

Szofer mechanik, mający 20 lat praktyki, poszukuje posady (świadectwa wielkich książek) pensja 4.000 mk. miesięcznie. a inne warunki według umowy. Zielna 46 m. 7. J. Janow. 27071-6

Interesy handlowe

Handel win, towarów kolonialnych z koncesją na papierosy, naróżny, interes bezkonkurencyjny, znany handlowcem, sprzedam bez wyszku. Zależy na czasie. Marszałkowska 52, mieszkania 15. 26900-4

Sklep kolonialno-wiejski dobrze prosperujący sprzedam wypadkowo. Tanka 44. 26908-4

Dom, place, wille kolonje, folwarki, sklepy z mieszkaniami, tanio sprzedaje. Nowogrodzka 20. Piórek. 27090-4

Sklep produktów wiejskich, mieszkanie, prawdziwie dobry, okazja kupna. Złota 29-16, Zaleski. 27064-4

Sklep spożywczy mieszkanie wygodne sprzedam tanio. Wspólna 37-29, Dąbrowka. 27063-4

Sklepy kolonialne spożywcze, cukiernie, mleczarnie mieszkaniami lokalne odpowiednio na Biura Banki. Wspólna 37-29, Dąbrowka. 27052-4

Dom w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Dom murowany z oficynami, ogrodem owocowym w Częstochowie zaraz sprzedam. Nowogrodzka 20, Piórek. 27089-4

Dom drewniany sprzedam. Sowa 7, wiadomość Parkowa 25-1. 27057-4

Eksploatacja torfu dobrej jakości parę mórg 6 wiorst od Warszawy, bocznica kolejki, sprzedam cena 55,000. Nowy-Swiat 43 28. 27072-4

Kawiarnię na Krakowskim Przedmieściu sprzedam. Żorawia 7-10, od 11-2. 27087-4

Kawiarnię dobrą ulica pierwszorzędną, sprzedam przystępnie. Nowogrodzka 20, Piórek. 27081-4

Kupię dom nieduży, położony z kablem i wolnym lokalem niedaleko przystanku tramwajowego. Telefon 141-35. 26395-4

Mydlańnię, mieszkanie, gaz, telefon - sprzedam wypadkowo. Warunek: zamiana na mieszkanie, Żelazna 58. 27048-4

Mojątki różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mam w komisie parę sklepów, Chmielna, Nowy-Swiat z dużymi wystawami, odpowiednie na każdy artykuł przemysłowo-handlowy do odstąpienia. Nowy-Swiat 43-28. 27074-4

Mojątek 6 wioł z młynem wodnym dający 1,000 mk. dziennego dochodu, z inwentarzem, blisko kolei sprzedam za 2,500,000. Żorawia 7-10, od 11-2. 27085-4

Masarski sklep jest do sprzedania. Żelazna Nr. 47 m. 32, wiadomość na miejscu. 27085-4

Ogród 7 mórg do wydzierżawienia 1200 drzew zimowych czereśnie, maliny, truskawki. Lipków za Babkami drogą Górczewska 10 wiorst od Warszawy. 27030-4

Okazyjnie sprzedam sklep kolonialno-wiejski bezkonkurencyjny, mieszkanie ładne. Nowogrodzka 20, Piórek. 27092-4

Plac 7000 lok. na garaż, na Nowym-Swiecie, 2-gi Mokotów przy Marszałkowskiej z szopami, posesje fabryczne, budynek fabryczny i parę wolnych placów sprzedam okazjnie, Nowy-Swiat 43-28, tel. 174-77. 27076-4

Sprzedam sklep spożywczy z urządzeniem, mieszkaniami i gazem. Sołec 48. 27050-4

Sklep spożywczy do sprzedania z mieszkaniami. Piwna 12. 26945-4

Sklep spożywczy do sprzedania z jednym pokojem, tanio. Hoża 82. 26958-4

Sprzedam cukiernię w Gołstynie z dobrym urządzeniem wszystkimi przyborami cukierniczymi, wiadomość Marszałkowska 79 kawiarnia Bobrowskiego. 27040-4

Sprzedam sklep Mokotów wie dobrze prosperujący z dobrimi targami i zapasami towarów, wiadomość Marszałkowska 79 kawiarnia Bobrowskiego. 27041-4

Sad owocowy 3000 drzew do wydzierżawienia. Zakroczym-Gałachy dojazd statkiem. 27067-4

Sklep spożywczy przy kuchni, dobry punkt utrzymania dla większej rodziny sprzedam niedrogo, drugi sklep, pokój duży muszę sprzedać za cenę niższą byle zaraz. Żelazna 51 kawiarnia Brylski. 27063-4

2 sklepy kupieckie i produktowe wiejskich z mieszkaniami, dzielnicach pierwszorzędnym handlowym sprzedam Nowy-Swiat 43-28, tel. 174-77. 27073-4

3 posesje do sprzedania w Grodzisku, domki murowane składające się z pokoju i kuchni i ogrodem owocowym, 5 minut do kolei Wiedeńskiej. Wiadomość ul. Błońska, magazyn obuwia, Jaworski. 27042-4

400000 do 500000 mk. ulokuje korzystnie ten, co przystąpi do spółki lub naberze przedsiębiorstwo w księstwie Poznańskim. Wiadomość: Leopoldyna 33-7, od 4 do 6. 4179-4

Kupno i sprzedaż

Handel w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Handel w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Handel w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Handel w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Handel w Piotrkowie narożny ul. przy cypalno-handlowa ze sklepami, oficyną, pl. 10,000 lok. 2 gi w mieście handlowo-powiatowym, z ogrodem, przy głównej ulicy, nowoczesnej budowy, cena 700,000, okazja. Nowy-Swiat 43-28, telef. 174-77. 27077-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4

Mobili różną mam do sprzedania. Żorawia 7-10. 27096-4